



Większość substancji czynnych (API) wykorzystywanych w produkcji farmaceutycznej jest wytwarzana poza Unią Europejską. Pozbyto się producentów API i liczone, że będziemy żyć w fantastycznym świecie, w którym wszystko można kupić. A to nieprawda. Produkcja substancji czynnych prędko rozwija się w Chinach i Indiach. Bezpieczeństwo lekowe Polski jest iluzoryczne, co pokazał kryzys związany z koronawirusem – ostrzega Barbara Misiewicz-Jagiela, wiceprezes Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego.

Unia Europejska jest jednością, kraje wspólnoty pomagają sobie, ale kiedy pojawia się poważniejszy problem (np. koronawirus) dbają przede wszystkim o własnych obywateli, o ich zaopatrzenie w niezbędne produkty, w tym leki. Podczas pandemii niektóre państwa zakazały wywozu i sprzedaży le-

ków, bojąc się o zapasy dla swoich mieszkańców.

Problem dotknął nawet USA, które wydawały się silne, niezależne i bogate. Tymczasem Chiny przypomniały im, jak bardzo są uzależnione od ich dostaw leków. Stany Zjednoczone postanowiły odbudować przemysł farmaceutyczny, zapowie-

działy wprowadzenie korzyści dla producentów wytwarzających leki lub sprzęt medyczny w kraju. Państwa europejskie, takie jak Francja i Niemcy, również zapowiadają rozwój przemysłu farmaceutycznego i relokację produkcji do Europy. Polska powinna się uniezależnić od dostaw leków z zagranicy i rozwijać

sektor farmaceutyczny. Co zrobić, aby zwiększyć krajową produkcję? Wprowadzić Refundacyjny Tryb Rozwojowy (RTR) Plus.

Od marca przygotowujemy wspólnie z Ministerstwem Zdrowia rozwiązania, które mają sprawić, że w Polsce będzie produkowanych więcej leków. To zagwarantuje nam bezpieczeństwo zdrowotne w tych trudnych czasach. Będziemy mogli też konkurować z innymi krajami Europy o znaczącą rolę w Strategii Farmaceutycznej, nad którą pracuje UE.

RTR Plus to najlepsze rozwiązanie, które w najpełniejszy sposób zaspokoi potrzeby państwa, a także polskich pacjentów. Jest pierwszym krokiem do odzyskania przez Polskę suwerenności lekowej i uniezależnienia się od dostaw substancji czynnych z Azji. To proste narzędzie można wdrożyć natychmiast, bez żadnych dodatkowych kosztów dla NFZ i bez wzrostu cen leków w aptekach. Nie ma innego pomysłu, który tak wzmacniałby skłonność firm farmaceutycznych do inwestycji w Polsce.

Produkcja w Europie zawsze będzie droższa niż w Azji, dlatego Unia chce chronić przemysł farmaceutyczny, tak jak chroni europejskich rolników przed tańszą konkurencją. Polska również musi preferować krajowych wytwórców.

Na czym polega RTR Plus

RTR Plus gwarantuje firmie, która produkuje choćby jeden lek w Polsce, zwolnienie z *paybacku* oraz z renegeacji decyzji refundacyjnych, czyli uprawnienia do automatycznego przedłużania refundacji w cenach zgodnych z art. 13 ust. 6a ustawy refundacyjnej. Zapewnia też ustalanie cen produktów wchodzących po raz pierwszy do refundacji na poziomie cen progowych zdefiniowanych w art. 13 ust. 6. Firmy produkujące leki innowacyjne w Polsce powinny mieć pierwszeństwo w obejmowaniu refundacją oraz podwyższoną o 20 proc. wartość progu QALY.

**PRODUKCJA W EUROPIE ZAWSZE BĘDZIE DROŻSZA NIŻ W AZJI,
DLATEGO UNIA CHCE CHRONIĆ
PRZEMYSŁ FARMACEUTYCZNY,
TAK JAK CHRONI EUROPEJSKICH ROLNIKÓW
PRZED TAŃSZĄ KONKURENCJĄ**



Fot. Zx/istockphoto.com

RTR Plus jest elastycznym narzędziem, które można łatwo dostosować do potrzeb państwa w danym okresie. W przyszłości rząd może decydować, ile leków musi produkować firma w Polsce, aby była objęta tym programem. Dziś będzie to jeden lek, a za jakiś czas trzy, pięć lub więcej. W przeciwieństwie do innych koncepcji pojawiających się w obiegu publicznym RTR Plus nie wyklucza premiowania rodzimych firm kupujących licencje za granicą. Proces ten zapewnia realny transfer technologii i rozwój. Przynosi więc korzyści dla naszej gospodarki, w przeciwieństwie na przykład do badań klinicznych prowadzonych przez zagraniczne koncerny w Polsce.

Wszystkich, którzy obawiają się RTR Plus, chcę zapewnić, że nie jest to mechanizm wykluczający. Firmy, które nie inwestują w Polsce, a jedynie sprzedają na naszym rynku leki, nie powinny się go obawiać, bo instrument obejmie każdego wytwórcę, który zechce produkować u nas.

**BEZPIECZEŃSTWO
LEKOWE POLSKI
JEST ILUZORYCZNE,
CO POKAZAŁ KRYZYS
ZWIĄZANY Z KORONAWIRUSEM**

Jakich korzyści możemy się spodziewać?

Producenci leków, wiedząc, że państwo będzie respektowało wynegocjowane ceny, będą dłużej planować swoje inwestycje. RTR Plus doprowadzi do zwiększenia produkcji leków w Polsce. To korzyść dla każdego mieszkańca naszego kraju, bo oznacza, że nie będziemy odchodzić z niczym od aptecznego okienka. Będziemy mogli czuć się bezpiecznie. Wzrosną też wpływy do budżetu państwa, liczba dobrze płatnych miejsc pracy, a także nakłady na badania i rozwój.

Barbara Misiewicz-Jagiela